

UZASADNIENIE

W dniu 2 marca 2015 roku do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim wpłynął pozew M. K. przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości 8.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podniosła, iż w dniu 14 czerwca 2014 roku powód został poszkodowany przez kierującego autobusem, który był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. W dniu wypadku powód został przewieziony do Szpitala Wojewódzkiego w Ł., gdzie po przeprowadzeniu badań rozpoznano ogólne potłuczenia. Powoda wypisano do domu z zaleceniem kontynuowania leczenia w (...), prowadzenia oszczędnego trybu życia oraz wdrożenia kuracji farmaceutycznej. Powód kontynuował leczenie w poradni lekarza rodzinnego w R., gdzie rozpoznano uraz głowy. Z powodu nasilających się dolegliwości bólowych powód udał się na (...) Szpitala w R., gdzie rozpoznano skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa. Podczas wizyty powód uskarżał się na drętwienie palców ręki oraz bolesność palpacyjną wyrostków kolczystych oraz mięśni przykręgosłupowych po stronie prawej. Powód został zaopatrzony w kołnierz ortopedyczny.

Powód doznał ponadto stresu pourazowego i był zmuszony do korzystania z pomocy psychologa.

Konsekwencją doznanych urazów było osłabienie u powoda mechanizmów adaptacyjno – kompensacyjnych, co wpłynęło na pogorszenie funkcjonowania powoda w zakresie czynności emocjonalno – motywacyjnych i wystąpienie zespołu stresu pourazowego oraz mieszanej reakcji lękowo – depresyjnej.

Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę 1.500 zł zadośćuczynienia (k. 2 – 5).

Pozwany w piśmie z dnia 23 marca 2015 roku odpowiedział na pozew i nie uznał żądania pozwu. W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, iż żądanie zapłaty zadośćuczynienia zawarte w pozwie jest wygórowane, zaś odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pozwany wypłacił powodowi w postępowaniu likwidacyjnym. Strona pozwana stwierdziła, iż u powoda doszło jedynie do ogólnych potłuczeń i kwestionuje aby u powoda doszło do jakichkolwiek innych urazów i dolegliwości. W takiej sytuacji funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia jest już spełniona, a więc brak jest uzasadnienia dla dalszego zwiększania zadośćuczynienia, które nie pełni funkcji karnej i nie powinno być traktowane jako element sankcji. Zadośćuczynienie nie może być również źródłem wzbogacenia (k. 18 – 21).

W toku procesu strony popierały stanowiska zaprezentowane w powyższych pismach procesowych.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 czerwca 2014 roku powód M. K. kierował samochodem osobowym poruszając się po ulicach (...). Gdy pojazd, którym kierował, stał na sygnalizacji świetlnej uderzył w jego lewy bok autobus. Powoda przewieziono na pogotowie gdzie stwierdzono ogólne potłuczenia. Powód został wypisany z zaleceniem kontroli w poradni lekarza rodzinnego. W dniu 17 czerwca 2014 roku powód zgłosił się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w R., gdzie wykonano badanie komputerowe kręgosłupa szyjnego. Nie stwierdzono żadnych zmian pourazowych, jednak rozpoznano skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa. Zalecono korzystanie z kołnierza ortopedycznego i kontrolę w (...). Powód nie korzystał z porad w (...).

Powód M. K. w dniu 9 września 2010 roku przeszedł badanie TK, w trakcie którego stwierdzono asymetrię mas bocznych C1 i C2 oraz asymetryczne ustawienie zęba obrotnika – podejrzenie uszkodzenia aparatu więzadłowego. W dniu 14 stycznia 2011 roku ponownie rozpoznano skręcenie i naderwanie więzadeł szyi w wyniku wypadku komunikacyjnego. Stwierdzono wówczas zaznaczone uwypuklenie krążków międzykręgowych C4, C5, C6.

Powód po około miesiącu po wypadku poszedł do psychologa.

W wyniku wypadku u powoda pojawiły się silne dolegliwości psychiczne świadczące o nasilonych zaburzeniach lękowo – depresyjnych w początkowym okresie mających obraz zespołu stresu pourazowego. Powód czuł lęk, niepokój, zdenerwowanie, przez trzy miesiące w ogóle nie wsiadał do samochodu. Ponadto powód cierpiał na zaburzenia snu z koszmarami dotyczącymi wypadku oraz zaburzenia pamięci i koncentracji.

Dodatkowo doszedł lęk przed utratą pracy. Powód M. K. przed wypadkiem pracował jako żołnierz zawodowy na stanowisku kierowca – ratownik. Powód był ratownikiem pola walki, czyli miał udzielać pierwszej pomocy. Do czasu wypadku jeździł jako kierowca lub ratownik na zmianę z inną osobą. Po wypadku powód bał się kierować samochodami, w tym samochodem służbowym. Jeżeli był zmuszony do prowadzenia pojazdu, to zaczyna się pocić i musi mieć czas na przyzwyczajenie się do tej sytuacji i musi, w sytuacji gdy kieruje pojazdem, jeździć z inną osobą jako pasażerem. Unika jazdy w godzinach szczytu.

Unikanie przez powoda prowadzenia pojazdu służbowego spowodowało powstanie u jego przełożonych podejrzenia o nadużywanie alkoholu przez niego. Powód nie mógł korzystać z pomocy psychologicznej w pracy, gdyż spowodowałoby to jego zwolnienie ze służby. W chwili obecnej powód nie ma objawów stresu pourazowego, który utrzymywał się w okresie 3 – 6 miesięcy po wypadku, utrzymują się jednak leki związane z prowadzeniem samochodu, zaburzenia snu oraz zaburzenia pamięci i koncentracji, które mają charakter zaburzeń mieszanych.

Uraz spowodowany wypadkiem wywołał u powoda długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 8%. Powód wymaga leczenia psychiatrycznego farmaceutycznego w zakresie zaburzeń lękowych oraz wsparcia psychoterapeutycznego psychologicznego.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dowodów w postaci dokumentów: dokumentacji medycznej (k. 64 – 70, 85 – 101, 103 – 110, 113 – 121) opinii biegłego z zakresu psychiatrii E. K. (k. 130 – 139, 158 – 160), opinii biegłego z zakresu chirurgii A. B. (k. 180 – 181), oraz częściowo zeznań powoda M. K. (k. 36v. – 37, 203v. – 204v.).

Sąd obdarzył wiarą dowody w postaci dokumentacji medycznej, która nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu. Sąd obdarzył wiarą wyżej wymienione dowody w postaci opinii biegłych, gdyż zostały sporządzone przez osoby posiadające konieczną i wystarczającą wiedzę w opiniowanych przedmiocie, są jasne, rzeczowe i zawierają odpowiedzi na wszystkie postawione przez Sąd pytania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo powoda M. K. jest zasadne i zasługuje częściowo na uwzględnienie.

Legitymacja bierna pozwanego, jak wynika z odpowiedzi na pozew, nie budzi wątpliwości, tak jak i okoliczności powstania krzywdy.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W orzecnictwie oraz w nauce prawa zgodnie przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC rok 2008, Nr D, poz. 95).

Sąd rozpoznając przedmiotową sprawę opowiada się za poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. (I CK 131/03, OSNC z 2005 r., Nr 2, poz. 40), zgodnie z którym powołanie się przy ustalaniu zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym

warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury (wyrok Sądu Najwyższego z 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC rok 2008, Nr D, poz. 95).

Żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia w wysokości 8.500 zł jest w ocenie Sądu zbyt wygórowana. Mając na uwadze okoliczności w postaci urazów psychicznych, których doznał powód, ich natężenia i rozmiarów oraz fakt, iż jak wynika z opinii biegłego z zakresu psychiatrii leczenie powoda nie zostało zakończone, zaś w chwili obecnej istnieją ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu powoda zasadnym jest w ocenie Sądu przyznanie powodowi M. K. kwoty 4.500 zł zadośćuczynienia. Kwota ta razem z wypłaconą już przez pozwanego kwotą zadośćuczynienia w wysokości 1.500 zł jest w ocenie Sądu adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy. Sąd wziął pod uwagę fakt, iż powód przez okres do sześciu miesięcy podlegał stresowi pourazowemu, zaś obecnie nadal doskwierają mu lęki związane z prowadzeniem samochodu, zaburzenia snu oraz zaburzenia pamięci i koncentracji, które mają charakter zaburzeń mieszanych. Powodowało to utrudnienia w życiu zawodowym i osobistym powoda. Zasądzona kwota zadośćuczynienia w ocenie Sądu pozwoli powodowi na zlikwidowanie tej krzywdy przez podjęcie odpowiedniego leczenia farmakologicznego oraz psychoterapii.

Sąd zasądził od wyżej wymienionej kwoty zadośćuczynienia odsetki od dnia 24 marca 2015 roku do dnia zapłaty.

Powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia 2 sierpnia 2014 roku, uzasadniając tym, iż w dniu 1 sierpnia 2014 roku została wydana decyzja pozwanego dotycząca wypłaty części zadośćuczynienia dla powoda, kończąc tym samym proces likwidacji szkody. Sąd nie podzielił tej argumentacji powoda, gdyż w aktach szkody brak jest dokumentu wskazującego wysokość dochodzonego w postępowaniu likwidacyjnym zadośćuczynienia. Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził odsetki od dnia następnego od 14 dnia po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu, które nastąpiło w dniu 9 marca 2015 roku (k. 13).

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo powoda M. K. jako bezzasadne. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda M. K. (k. 36v. – 37, 203v. – 204v.) wskazującym na doznany uraz szyi. Z opinii biegłego z zakresu chirurgii A. B. (k. 180 – 181) wynika jednoznacznie, iż w wyniku wypadku w dniu 14 czerwca 2014 roku powód doznał jedynie ogólnego potłuczenia. Stwierdzone trzy dni później skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa zostało ustalone mimo braku stwierdzenia jakichkolwiek zmian pourazowych w badaniu komputerowych kręgosłupa. Powód przeszedł przed tym wypadkiem dwukrotnie urazy kręgosłupa szyjnego i nie wykazał, iż dolegliwości, na które się powoływał w swoich zeznaniach dotyczące problemów ze zdaniem egzaminów sprawnościowych wynikają wyłącznie z doznanego w dniu 14 czerwca 2014 roku urazu. Powód nie został co prawda przebadany przez biegłego, jednakże po doręczeniu mu odpisu opinii nie podniósł w zakreślonym czasie żadnych zarzutów do jej treści. Mając na uwadze powyższe Sąd nie uwzględnił żądania zasądzenia zadośćuczynienia związanego z urazem szyi i wynikających z tego dolegliwości i trudności w życiu powoda, z powodu braku związku przyczynowego między zdarzeniem wywołującym szkodę a krzywdą powoda.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd w oparciu o przepis art. 100 kpc stosunkowo rozdzielił koszty.

Powód M. K. poniósł koszty w łącznej kwocie 2.375,88 zł, na które składają się: częściowa opłata od pozwu w wysokości 425 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 51 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1200 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 490) oraz koszty opinii biegłych w wysokości 699,88 zł.

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. poniosło koszty w łącznej wysokości 1.517 zł, na które składa się, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.200 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 490) oraz koszty opinii biegłych w wysokości 300 zł.

Strona powodowa dochodziła zasądzenia kwoty 8.500 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś uzyskała kwotę 4.500 zł. Wygrała zatem proces w 53%.

Łączna wysokość poniesionych przez strony kosztów procesu wynosi 3.892,88 zł, zaś 53% tej kwoty to 2.063,23 zł. Ponieważ koszty poniesione przez pozwanego są mniejsze od kosztów procesu które winien zapłacić Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 546,23 zł tytułem zwrotów kosztów procesu.

Ponieważ strona powodowa wpłaciła zaliczki w kwocie wyższej niż konieczna do przeprowadzenia postępowania dowodowego, Sąd nakazał zwrócić powodowi M. K. ze Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim) kwotę 500,12 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki zapisanej pod pozycją 1073/15.

Z przytoczonych wyżej względów i z mocy powołanych przepisów Sąd orzekł jak w wyroku.